

TRENING PSA PRZEWODNIKA OSOBY NIEWIDOMEJ

Inspirację do napisania niniejszego artykułu czerpałam z własnego doświadczenia, gdyż jestem osobą niewidomą od urodzenia i od ośmiu lat poruszam się z psem przewodnikiem.

Nieustannie, na wszystkich płaszczyznach życia, począwszy od codziennego funkcjonowania, aż po aspekty społeczno-zawodowe, brałam udział w procesie rehabilitacji, aby dążyć do jak największej niezależności. Stykałam się z różnymi metodami rehabilitacji i wybierałam te, które były dla mnie najlepsze. Chciałam znaleźć taką, która zapewni mi nareszcie swobodę, komfort i niezależność w samodzielnym poruszaniu się. Wiedziałam, że gdzieś musi tkwić klucz do tego, aby cieszyć się życiem w podobnym stopniu jak osoby pełnosprawne.

Wybór nie był duży, bo brałam pod uwagę dwie metody. Pierwszą była standardowa biała laska. Po długim czasie spędzonym na poruszaniu się przy jej pomocy wiedziałam, że to jeszcze nie jest niezależność, o którą mi chodziło. Pewnego dnia dowiedziałam się o kolejnej metodzie poruszania się, jaką jest pies przewodnik. Czas oczekiwania oraz warunki, jakie należało spełnić aby go otrzymać, zdawały się być kolosalną trudnością. Po pewnym czasie wszystko się udało. Od 2007 roku stałam się szczęśliwą posiadaczką labradorki - psiej przewodniczki służącej mi do dnia dzisiejszego.

Przez prawie 8 wspólnych lat to dzięki niej stałam się bardziej otwarta i rozumiałam, że nic mnie nie ogranicza, a pies jest moim przyjacielem i kluczem otwierającym wszystkie drzwi. Nawet te, które nie chcą nas czasem wpuścić.

Dzięki niej mogłam i nadal mogę odkrywać nowe, nieznanne dotąd miejsca, realizować swoje pasje, poznawać nowych ludzi, spełniać się zawodowo i społecznie. Dzięki jej urokowi mogę zjednywać sobie ludzi oraz przełamywać stereotypy wygłaszane wobec osób z dysfunkcją wzroku.

Istotnym jest fakt, iż niewiele mówi się o szczegółach, które składają się na finalny efekt pracy psa przewodnika. Niska świadomość społeczeństwa motywuje do celów edukacyjnych, zatem wszystkich spragnionych wiedzy zachęcam do zgłębienia dalszej części artykułu.

Od setek lat kynologia zajmująca się rozwojem, budową i szkoleniem psów dowodzi, że psy jako jednostki stadne, w wyniku silnego przywiązania są w stanie w pełni służyć człowiekowi. Ze względu na zróżnicowany temperament, charakter, budowę fizyczną i konstrukcję psychiczną psy, podobnie jak ludzie, mogą pełnić różnorodne role społecznie użyteczne. Poprzez dokonanie klasyfikacji poszczególnych ras psów, kierując się powyższymi

założeń, szkoleniowcy są w stanie przypisać odpowiednią rolę konkretnemu psu. Tak oto jeden będzie się sprawdzał w pracy typowo stróżującej, drugi w dogoterapii, kolejny zaś jako pies przewodnik.¹

Zdarza się (i to nawet często), że przypadkowi przechodnie bądź pasażerowie środków transportu publicznego, którzy spotykają się z psem przewodnikiem towarzyszącym osobie niewidomej, zastanawiają się, w jaki sposób przebiega jego praca. Pytają, starając się rozwikłać odpowiedzi na nurtujące ich pytania.

Niniejsza część ma na celu wyjaśnienie specyfiki pracy psa przewodnika.

Psy przewodniki, potocznie zwane „oczami osób niewidomych”, pozwalają swoim właścicielom na pełną niezależność w codziennym życiu. Dzięki pozyskanej samodzielności i wysokiemu poziomowi rehabilitowania, osoba niewidoma staje się pełnoprawnym członkiem społeczeństwa. Niezwykły komfort sprawnego przemieszczania się, jaki oferuje nam pies przewodnik, zapewnia poczucie bezpieczeństwa. Ponadto, przyczynia się do poprawienia relacji osób niewidomych z osobami pełnosprawnymi, a co najważniejsze, zwiększa ich poczucie własnej wartości.

Zanim pies stanie się nieocenioną parą pomocnych oczu, musi uczestniczyć w specjalistycznym szkoleniu prowadzonym przez doświadczoną kadrę trenerów. Części składowe szkolenia mają na celu przygotować kandydata do sprawowania funkcji psa przewodnika. Najbardziej predysponowanymi rasami do pełnienia tak odpowiedzialnej funkcji są: labrador retriever, golden retriever, flat coated retriever oraz krzyżówki tych ras w pierwszym pokoleniu, a także biały owczarek szwajcarski. Warto wspomnieć, że w latach 90-tych i wcześniej, za wartościową rasę aplikującą o miano psa przewodnika uznawano reprezentantów rasy owczarek niemiecki. Jednak ze względu na ich nadmierny poziom agresji wynikający ze zwiększonych popędów obrończych i niestabilnej psychiki obecnie na świecie wycofano je z procesu szkolenia. Innym powodem takiego stanu rzeczy jest często występująca u owczarków niemieckich dysplazja stawów biodrowych, która ujawnia się po krótkim czasie niełatwej pracy w charakterze psa przewodnika. Ponadto, rasa ta kojarzy się pokoleniu starszych osób z psami służbowymi używanymi podczas II Wojny Światowej przez Nazistów, a to negatywnie rzutuje na kontakty niewidomego prowadzonego przez takiego czworonoga ze starszą częścią społeczeństwa. W krajach zachodnich było to ważnym powodem przemawiającym za wycofaniem owczarka niemieckiego z pełnienia funkcji przewodnika.

Typowi przedstawiciele rodziny retrieverów odznaczają się łagodnym usposobieniem, stabilną psychiką, otwartością we współpracy z człowiekiem, brakiem lęklności i przejawów agresji oraz dużym poziomem potencjału owocującego szybką nauką. Zdolność do podejmowania nowych wyzwań, praca w trudnych warunkach to bardzo cenne umiejętności reprezentantów rodziny retrieverów. Na uwagę zasługuje fakt, że rozległa budowa korpusu ciała pozwala tym psom na podjęcie współpracy wymagającej fizycznej siły. Kolejnym ich atutem jest sierść, którą osłania płaszcz z kwasów EpHA, co daje niezawodną wytrzymałość w wyniku nieustannych zmian warunków atmosferycznych.

Szkolenie psiego kandydata na przyszłego psa przewodnika podzielone jest na kilka etapów:

1) Etap selekcji.

Podmioty zajmujące się szkoleniem psów przewodników posiadają specjalistyczne grono trenerów dysponujących odpowiednią wiedzą. W dużej części to oni sprawują pieczę nad wyborem hodowli, z której zostanie wyselekcjonowane i zakupione przez instytucję szkolącą szczenię. Do efektywnego procesu przeprowadzenia selekcji szczenięcia zalicza się takie działania jak wybór egzemplarza o odpowiednich predyspozycjach. Już u szceniąt można stwierdzić stopień zrównoważenia psa, czy jego lęklność pozwoli mu w przyszłości efektywnie pracować i jakie posiada chęci do współpracy z człowiekiem. Istotne jest, aby pies nie wykazywał przejawów agresji, gdyż to całkowicie eliminuje go z procesu selekcji na przyszłego przewodnika. Trenerzy, aby stwierdzić powyższe ukierunkowania, poddają testom najczęściej 7 tygodniowe szczenięta. W wyniku tych badań można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, które psy wykazują zdolność do przyjęcia roli przewodnika. Do przykładowych ćwiczeń praktycznych wchodzących w zakres wykonywanych testów behawioralnych zalicza się na przykład upadające klucze. Ich nagły dźwięk w wyniku zderzenia z podłożem może wywołać szczenięcą ciekawość, która sprawi, że odważny malec pobiegnie wyrażając zainteresowanie przedmiotem. Duża lęklność natomiast nie pozwoli psu zainteresować się tym, co dzieje się w otaczającej go przestrzeni.

Puszczony wolno dziecięcy samochodzik, czy rozkładający się parasol również będą stanowiły dobre zaplecze do właściwej weryfikacji szczenięcia.

2) Etap socjalizacji.

Socjalizacja to proces, którego celem jest zapoznanie wyselekcjonowanego szczenięcia z otaczającym go światem zewnętrznym. Najczęściej nowo zakupione pieski trafiają do tak zwanych „rodzin zastępczych” wykazujących się wiedzą i dużą dozą odpowiedzialności. Rodziny zastępcze są poszukiwane, a następnie rzetelnie sprawdzane przez organizacje

zajmujące się szkoleniem psów przewodników. Osoby, które wyrażą chęć pozostania rodziną zastępczą podejmują się przeprowadzania działań socjalizacyjnych nieodpłatnie. Szkoła powierza w ręce rodziny zastępczej szczenię, które wspólnie z rodziną pod okiem trenera uczy się jak współżyć z domownikami w różnorodnych warunkach. Godną uwagi jest informacja, że wszelkie koszty wynikające z opieki nad malcem podczas pobytu u rodziny zastępczej, w tym opieki weterynaryjnej i zakupu karmy, pokrywa podmiot zobowiązany do wyszkolenia psa. Zdarza się również, że osoby prywatne zakupują psa z własnych środków, a następnie zgłaszają się do wybranej przez siebie organizacji celem przeprowadzenia szkolenia. W takim przypadku szczenię socjalizowane jest w domu przyszłego właściciela pod okiem osób widzących oraz bacznym okiem trenera.

3) Etap nauki posłuszeństwa.

Po osiągnięciu od 6 do 7 miesiąca życia, szczenię zapoznając się z tym, co oferuje mu świat, uczy się jak odpowiednio zachowywać się w różnych miejscach. Ponadto, uczy się jak pokonywać to, co trudne i jak adaptować się w nowych sytuacjach.

4) Etap szkolenia specjalistycznego.

Po osiągnięciu 12 miesiąca życia, w wypadku suk następuje proces sterylizacji, zaś u psów proces kastracji. Wiąże się to z faktem, iż w przypadku obecności cieczki zarówno u psów jak i u suk mamy do czynienia z burzą hormonalną, co przeszkadzałoby psu czy suce sprawować odpowiednią, opartą na bezpieczeństwie opiekę nad osobą niewidomą. Tuż po rekonwalescencji wynikającej z przeprowadzanych zabiegów, psy są gotowe do tego, aby przejść półroczne szkolenie specjalistyczne nadające tytuł psa przewodnika. Podczas trwania szkolenia psy powracają do domów swoich trenerów, którzy do końca procesu są za nie odpowiedzialni. To oni bacznie obserwują ich każdy krok, patrzą na ich sposób zachowania w tych sytuacjach, kiedy trzeba nagradzać dobrym słowem, pieszczotą, zabawą, czy tak bardzo pożądaną nagrodą jaką jest jedzenie. Poza nagrodami, od czasu do czasu, psy muszą się zetknąć również z formą korekty, która jasno określa, jakie zachowanie jest pożądane i za jakie zachowania „opłaca się” pracować. Ktoś mógłby pomyśleć: „Ale jak to się opłaca?”. Okazuje się, że dla psa nie ma nic cenniejszego niż pochwalny głos wyrażający radość jego człowieka czy też trenera, ręka, która gładzi pyszczek i kark docierając do merdającego ogona przyszłego przewodnika, który tak bardzo stara się pojąć i umiejętnie wykorzystać wpojoną wiedzę. Długi spacer czy też trzymana w dłoni nagroda pod postacią smakołyku przekonuje przedstawiciela psiego gatunku, że jego wysiłek zostanie nagrodzony. Tak oto przez 6 szkoleniowych miesięcy buduje się ważna relacja łącząca parę trenera i psa przewodnika.

Na zakończenie procesu specjalistycznego szkolenia, aby ostatecznie przekonać się czy pilnie uczący się kandydat nadaje się do podjęcia odpowiedzialności za osobę niewidomą, pies wspólnie z trenerem przystępują do egzaminu. Egzamin składa się z trzech etapów.

Część posłuszeństwa, która sprawdza czy pies wraca na zawołanie, na ile ważny jest dla niego człowiek a nie otaczające go rozproszenia w postaci luźno biegających psów zachęcających do zabawy, czy też rzuconych piłeczek.

Część prowadzenia, w której poddawany ocenie jest sposób pracy i odpowiedzialnej opieki nad osobą niewidomą. Warto dodać, że nauka bezpiecznego prowadzenia odbywa się przy pomocy opasek, bądź gogli, które zasłaniają widoczność trenerowi. Takie zachowanie ma na celu stopniowo kształcić i przyzwyczajać psa do pracy bez kontaktu wzrokowego, jedynie w formie komend wydawanych tylko i wyłącznie głosem przy użyciu odpowiedniej intonacji.

Po ukończonym egzaminie, który ocenia komisja egzaminacyjna składająca się z trenerów, para otrzymuje punkty za każdą z wykonanych części. Odgrywają one istotną rolę, ale warto pamiętać, iż głównym czynnikiem decydującym o nadaniu tytułu psa przewodnika jest bezpieczne przemieszczanie się.

Pies posiadający status przewodnika otrzymuje certyfikat, a wraz z nim przyjmuje odpowiedzialność za człowieka.

Etap ostateczny, w którym następuje przekazanie psa przewodnika jego niewidomemu właścicielowi jest czymś najtrudniejszym z czym musi zmierzyć się pies, który przyzwyczał się do pracy z trenerem, a właściciel musi pojąć jak współpracować z włochatą parą oczu.

Oboje muszą podzielić się zadaniami, gdyż cztery łapy dbają o bezpieczeństwo, a właściciel musi nauczyć się wydawać odpowiednio jasne komunikaty względem otoczenia, po którym wspólnie się przemieszczają. Nowa pracująca para musi nauczyć się czytać siebie wzajemnie. Mimo, iż psy nie używają słów, mówią więcej niż nam się wydaje. Nauka odpowiedniego wyczuwania merdania, bądź opuszczania ogona, otwarta mordka mogą świadczyć o niepewności psa, bądź o dużej pewności.

Kiedy pojawiła się moja obecna psia przewodniczka, a było to 6,5 roku temu, zasłyszałam zdanie „Teraz to ty jesteś jej trenerem.”. Jeszcze wtedy nie miałam pojęcia co znaczą te słowa. Różnorodność nowych sytuacji, niepoprawne odczytywanie wzajemnych komunikatów i słaba więź sprawiły, że przebrnęliśmy długą drogę w trenowaniu własnej cierpliwości, stanowczości, rozwijaniu potencjału jej i moich umiejętności. Dzięki długim treningom oraz odpowiednim szkoleniowcom spotkanym na swojej drodze, praca stała się przyjemnością dla nas obu. Udało się nam nauczyć jak wspólnie pokonywać trudności, które były, są i będą w wyniku zmieniających się czasów oraz warunków przestrzennych.

Najważniejszym jest odnaleźć swojego mentora w gronie trenerów, którego obdarzy się zaufaniem wspólnie dzieląc porażki i sukcesy.

Warto nadmienić, że tylko długa, codzienna współpraca właściciela z psem przewodnikiem będzie kluczem do tego, aby oboje stali się sobie potrzebną nierozzerwalną jednością. Charakterystycznym znakiem rozpoznawczym tej grupy pracujących psów jest uprząż potocznie określana ubranie. Gdy pies ma ją na sobie to wie, że pracuje. Zwierzę doskonale zna swoje zadania: bezpieczne omijanie przeszkód, zatrzymywanie się przed przejściami i nieprzechodzenie przez nie bez wydanej aprobaty właściciela, czy w przypadku treningu – prowadzącego go szkoleniowca. Przewodnik powinien również omijać bądź sygnalizować pojawianie się powietrznych przeszkód zlokalizowanych ponad wysokością właściciela/trenera. Odszukiwanie budynków czy schodów, podróżowanie środkami transportu publicznego, podawanie przedmiotów to tylko nieliczne zadania z jakimi styka się pies przewodnik podczas codziennej pracy.

Mimo napotykanych trudności, wynikających chociażby z nieprzystosowania przestrzeni miejskiej, nawet najlepiej dopasowana biała laska nie zastąpi idealnie przygotowanej pary oczu. To one w wyniku upływającego czasu staną się nieodłączną pomocą w dążeniu do spełniania kluczowych aspiracji.²

Katarzyna Tomasiak